



**MINISTERSTWO TRANSPORTU,  
BUDOWNICTWA i GOSPODARKI MORSKIEJ  
Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych**

**Dot. zdarzenia nr: 441/13**

## **UCHWAŁA**

**Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych, w składzie:**

Przewodniczący Komisji:	dr inż. Maciej Lasek
Z-ca przewodniczącego Komisji:	mgr inż. Andrzej Pussak
Członek Komisji:	dr inż. Michał Cichoń
Członek Komisji:	mgr Tomasz Kuchciński
Członek Komisji:	inż. Tomasz Makowski
Członek Komisji:	mgr inż. Ryszard Rutkowski

Po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 3 lipca 2013 r., okoliczności zdarzenia lotniczego spadochronu Navigator 260, które wydarzyło się w dniu 14 lipca 2013 r., w miejscowości Bednary – lądowisko EPPB, działając w oparciu o **art. 5 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 996/2010 w sprawie badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym oraz zapobiegania im oraz uchylające dyrektywę 94/56/WE** (Dz. U. UE. L. z 2010 r., Nr 295, poz. 35), Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych przyjęła ustalenia użytkownika i podjęła decyzję o zakończeniu badania.

### **Przebieg i okoliczności zdarzenia:**

Uczeń-skoczek wykonywał swój pierwszy skok na spadochronie w ramach szkolenia AFF. Warunki meteorologiczne były odpowiednie do wykonywania skoków szkolnych. Spadochron Navigator 260 przy wadze skoczka 78 kg (z uwzględnieniem ciężaru sprzętu ok. 85 kg-187 lbs) miał wingload 0,72. Maksymalna masa podwieszenia dla tego typu spadochronu dla ucznia to 254 lbs. Faza swobodnego spadania, otwarcia spadochronu i lotu przebiegała poprawnie. Uczeń obrał poprawnie na miejsce lądowania środek lotniska. Do czasu lądowania wszystkie czynności wykonywał prawidłowo. Uczeń był wyposażony w radio i w trakcie lotu na otwartej czaszy reagował na komendy instruktora. Po korektach kierunku lotu ustawił się pod wiatr i przyjął sylwetkę do lądowania. Instruktor prowadzący skoczka zaobserwował, że przyziemienie nastąpiło bez lub przy nieznacznym zaciągnięciu uchwytów sterowniczych. Uczeń-skoczek stwierdził, że przed przyziemieniem nie słyszał już komend instruktora, który w odpowiednim momencie polecił ściągnięcie linek sterowniczych. W momencie przyziemienia uczeń-skoczek doznał urazu stawu skokowego lewej nogi. Na miejsce zdarzenia została wezwana karetka, która zabrała poszkodowanego do szpitala.

Z analizy zdarzenia wynika, że bezpośrednią przyczyną zdarzenia był brak lub spóźnione hamowanie w ostatniej fazie lądowania. Uczeń-skoczek nie pamiętał o obserwacji ziemi pod kątem 45°, co spowodowało brak poprawnej oceny wysokości podczas lądowania. Fakt, że w końcowej fazie lotu uczeń nie usłyszał komendy do zahamowania spadochronu, mógł wynikać ze stresu związanego z wykonywaniem pierwszego skoku, co mogło mieć wpływ na gorszą percepcję bodźców dźwiękowych.

**Przyczyną wypadku lotniczego było:**

**Brak lub zbyt późne ściągnięcie linek sterowniczych, co spowodowało brak wyrównania lotu spadochronu przed przyziemieniem.**

**Organizator szkolenia**, biorąc pod uwagę charakter zdarzenia nie wprowadził zmian do procesu szkolenia uczniów-skoczków.

**Komisja nie zaproponowała zaleceń dotyczących bezpieczeństwa.**

**Nadzorujący badanie:**

mgr Tomasz Kuchciński *podpis na oryginale*